

POSTANOWIENIE

27 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Dończyk

na posiedzeniu niejawnym 27 marca 2024 r. w Warszawie

w sprawie z powództwa A. S.

przeciwko "K. " spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej A. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 maja 2022 r., VII AGa 652/21,

- 1) **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) **obciąża kosztami postępowania kasacyjnego powoda, pozostawiając ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.**

[PG]

UZASADNIENIE

Określone w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wymaganie uzasadnienia w skardze kasacyjnej wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania zostaje spełnione, jeśli skarżący wykaże, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być zatem osiągnięty jedynie przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które

– zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 maja 2022 r. (sygn. akt VII AGa 652/21) pełnomocnik powoda – A. S. oparł wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania na przesłankach określonych przez art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c. Skarżący zarzucił nieważność postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. w wyniku rażącego naruszenia prawa procesowego, tj. 386 § 2 k.p.c. w zw. art. 378 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c., art. 195 § 2 k.p.c., art. 198 k.p.c. i art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez pominięcie przesłanki nieważności w wyniku braku wezwania przez Sąd Okręgowy w Warszawie do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanego głównego wykonawcy – E. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. i tym samym pozbawienie strony, to jest powoda, możliwości obrony jego praw, mimo iż zgodnie z art. 647¹ § 5 k.c. odpowiedzialność inwestora (strony pozwanej – „K.” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) oraz generalnego wykonawcy jest solidarna oraz w sytuacji, kiedy od wyniku przedmiotowej sprawy zależała odpowiedzialność regresowa generalnego wykonawcy wobec inwestora, a powyższe uchybienie miało jednoznaczny wpływ na rezultat sprawy.

Zarzut ten należało uznać za chybiony. W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych ustalony jest pogląd, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej dokonywana być powinna w kontekście konkretnych okoliczności sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie

strony w postępowaniu. O pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw przesądza kumulatywne wystąpienie trzech okoliczności: naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu, niemożności obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 590/17, niepubl.). Nie dochodzi do nieważności postępowania, gdy mimo naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona podjęła czynności w procesie (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z 1 marca 2017 r., IV CSK 350/16, niepubl.). Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. Pozbawienie to oznacza też sytuację, w której sąd nie powinien w ogóle przystępować do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. W grę wchodzi jednak tylko takie przypadki, gdy strona rzeczywiście była pozbawiona możliwości obrony swych praw i na skutek tego nie brała udziału w postępowaniu sądowym. W ocenie Sądu Najwyższego, wszystkie powołane wyżej przez stronę skarżącą przepisy postępowania nakładają na sąd powinności określonego działania, ale tylko wówczas, jeżeli okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają zastosowanie tych przepisów. Zaniechanie ich zastosowania przez sąd może stanowić wadliwość postępowania, która - o ile zostanie to wykazane *in concreto* - może mieć wpływ na treść orzeczenia kończącego postępowanie, jednakże wadliwość ta nie prowadzi automatycznie do pozbawienia strony (uczestnika) możliwości działania w postępowaniu cywilnym w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c.

Żadna z podanych wyżej okoliczności uzasadniających uznanie, że w sprawie doszło do nieważności postępowania nie miała miejsca w sprawie na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, a co uzasadniałoby jej uwzględnienie z urzędu przez Sąd drugiej instancji. Nieważność postępowania z powodu pozbawienia możliwości obrony swych praw może dotknąć jedynie stronę, która brała udział w postępowaniu, a nie stronę, która w postępowaniu nie brała udziału. Pozwana konstruując zarzut nieważności postępowania opiera go na oczywiście błędnym założeniu, jakoby w sprawie zachodziły przesłanki do zastosowania art. 195 § 2 k.p.c. w zw. z art. 198 k.p.c. i art. 72 § 1 pkt 1 k.p.c.,

co uzasadniało konieczność wezwania przez Sąd pierwszej instancji do udziału w sprawie z uwagi na współuczestnictwo konieczne głównego wykonawcy E. spółki z o.o. z siedzibą W. Z art. 647¹ § 5 k.c. – brzmieniu obowiązującym przed 1 czerwca 2017 r. – wynikała odpowiedzialność solidarna inwestora (pozwanej) oraz generalnego wykonawcy. Pomędzy podmiotami odpowiadającemu wobec wierzyciela na zasadzie solidarności zachodzi współuczestnictwo materialne, gdy ma być spełnione jedno świadczenie na rzecz wierzyciela, ale na zachodzi współuczestnictwo konieczne (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2000 r., III CKN 1352/00, niepubl.) Zgodne bowiem z art. 366 k.c., istota solidarności dłużników polega na tym, że kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Niezależnie od powyższego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w razie wydania orzeczenia bez udziału współuczestnika koniecznego, nie zachodzi nieważność postępowania, tylko nieskuteczność orzeczenia, którą można sanować uzyskaniem wobec takiego współuczestnika kolejnego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 12 marca 2020 r., IV CSK 276/18, niepubl.). Rekapituluując powyższe rozważania należało przyjąć, że powołana w skardze kasacyjnej przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt. 3 k.p.c. nie odniosła skutku.

Jako przyczynę kasacyjną skarżący wskazał także na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W jego ocenie Sąd odwoławczy dopuścił się licznych uchybień poprzez: naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 385 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie części zebranego w sprawie materiału dowodowego (dwa tomy dziennika budowy oraz pismo strony pozwanej z 31 marca 2017 r. skierowanego do generalnego wykonawcy), co miało wpływ na wynik sprawy; art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c., art. 382 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c., gdyż pomimo braku posiadania wiadomości specjalnych, Sąd drugiej instancji samodzielnie i bez jakichkolwiek podstaw stwierdził, iż opinia biegłego A. K. nie określa w sposób prawidłowy wartości wykonanych przez powoda robót, a ponadto dokonał dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przez

co w sposób błędny poczynił ustalenia stanu faktycznego sprawy; oraz naruszenie prawa materialnego, to znaczy: art. 6 k.c., art. 65 § 1 i § 2 k.c., a ponadto art. 647¹ § 2 - § 5 k.c. w brzmieniu sprzed 1 czerwca 2017 r., przez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że skarżący nie wykazał, pomimo przedłożenia umowy, protokołów (w tym protokołu końcowego nr 2 z 28 kwietnia 2017 r.), porozumień oraz opinii biegłego, wystąpienia wszystkich przesłanek solidarnej odpowiedzialności generalnego wykonawcy, co skutkowało błędnym oddaleniem powództwa w całości; art. 65 § 1 i § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd drugiej instancji, co przełożyło się na ten rezultat procesowy, że zakres prac i wysokość roszczenia powoda nie zostały wykazane, a w efekcie jego powództwo zostało oddalone w całości. Konkludując swoje rozważania odnośnie do wykazania powołanej przyczyny kasacyjnej skarżący stwierdził, że mając na względzie zasady współżycia społecznego i dobre obyczaje nie można było podzielić stanowiska Sądu drugiej instancji, że powód nie udowodnił dochodzonego roszczenia.

Odnosząc się do wskazanej przez stronę skarżącą przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy w pierwszej kolejności zauważyć, że pomiędzy przesłanką oczywistej zasadności skargi kasacyjnej a pozostałymi warunkami jej przyjęcia do rozpoznania zachodzi stosunek krzyżowania się. Do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wystarczające jest stwierdzenie, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne albo istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych bądź też, że zachodzi nieważność postępowania. W tych przypadkach nie zachodzi wymóg dodatkowego uzasadnienia oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, chociaż decyzja o przyjęciu skargi do rozpoznania co najmniej pośrednio wskazuje na to, że skarga kasacyjna może być zasadna. Trzeba też dodać, iż przesłanka nieważności postępowania jednocześnie będzie przedmiotem oceny skargi kasacyjnej z punktu widzenia jej oczywistej zasadności. Stwierdzenie, że postępowanie dotknięte było nieważnością przesądza bowiem o uznaniu skargi kasacyjnej za uzasadnioną. Tymczasem skarżący posłużył się tego rodzaju zabiegiem, że powołał przesłankę „oczywistej zasadności skargi”, jako *sui generis* przyczynę kasacyjną rezerwową, co zresztą sam wyraźnie przyznał, konstatując, że w przypadku nieuwzględnienia przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., przyjęcie jego skargi kasacyjnej do

rozpoznania ma być uzasadnione na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 w zw. z art. 398⁴ § 2 k.p.c. Mając na względzie wątpliwą dopuszczalność takiego zabiegu, należy stwierdzić, że i tak powołana przezeń subsydiarnie przyczyna kasacyjna „oczywistej zasadności skargi” nie została wykazana. Przesłanka ta zachodzi bowiem wówczas, gdy zasadność zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym. Do wykazania oczywistej zasadności skargi powinno wystarczyć jedno konkretne twierdzenie, jedna stanowcza, przekonująca od razu teza, wskazująca racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu. Na tym właśnie polega „oczywista” zasadność środka zaskarżenia w rozumieniu przyjętym w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, niepubl.).

Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z tej przyczyny w orzecznictwie Sądu Najwyższego za niedopuszczalne uznano podnoszenie w postępowaniu kasacyjnym zarzutu – zawartego w skardze kasacyjnej - naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który wprost dotyczy oceny dowodów (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl., z 8 maja 2008 r., V CSK 579/07, niepubl., z 16 listopada 2012 r., III CSK 73/12, niepubl., z 14 lutego 2013 r., II CSK 292/12, niepubl., z 23 czerwca 2016 r., V CSK 536/15, niepubl. i z 13 kwietnia 2017 r., I CSK 93/17, niepubl.). Tymczasem sformułowania skarżących odnośnie do wykazania przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. stanowią wyraz ich dezaprobaty wobec oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd drugiej instancji, sposobu jego gromadzenia, dokonanych w związku z tym ustaleń faktycznych w sprawie. Dotyczy to również

zarzutu pominięcia przez Sąd drugiej instancji części materiału dowodowego. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd drugiej instancji pominął część dowodów przeprowadzonych w sprawie, lecz uznał – z przyczyn wyjaśnionych w tym uzasadnieniu – za jakich przyczyn uznał, że powód nie wykazał zasadności dochodzonego powództwa. Skargi kasacyjnej nie można także uznać za oczywiście uzasadnionej w świetle przytoczonych zarzutów naruszenia prawa materialnego. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jednoznacznie wynika, że to na skutek naruszeń przepisów prawa procesowego odnoszących się do oceny dowodów zgromadzonych w sprawie doszło do nieprawidłowych ustaleń w sprawie, a w ich konsekwencji naruszenia przepisów prawa materialnego. Tymczasem, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę wydania wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną. Z tej przyczyn podstawą oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego podniesionych w skardze kasacyjnej jest stan faktyczny ustalony w sprawie przez sąd drugiej instancji, a nie stan faktyczny, który w sprawie – zdaniem strony skarżącej – powinien zostać ustalony w sprawie, w razie innej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie. Niezależnie od powyższego uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zawiera przekonującego wyводу prawnego wykazującego, aby przy ferowaniu wyroku doszło do kwalifikowanych uchybień przepisom prawa materialnego w zakresie jego wykładni czy stosowania, co czyniłoby skargę kasacyjną oczywiście uzasadnioną. W konsekwencji przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie została wykazana.

Nie zachodzi również nieważność postępowania, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.) także z innych przyczyn niż podniesionych przez skarżącego w skardze kasacyjnej.

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. przy przyjęciu zasady odpowiedzialności powoda za wynik postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

[PG]

[ms]